

# PERSPECTIVA

LEGNICKIE STUDIA TEOLOGICZNO-HISTORYCZNE

Rok XXIII 2024 nr 1 (44) s. 195-200

MICHAŁ STACHURSKI\*

DOROTA PROBUCKA (RED.)

*Etyka i ekologia*. Poznań: Silva Rerum 2022 ss. 228

Rok 2024 w Europie i w Polsce rozpoczął się pod znakiem wielkich niepokojów. Z jednej strony mieliśmy do czynienia z najcieplejszym lutym od wielu lat (co ma być oznaką kryzysu klimatycznego), z drugiej strony rolnicy i przedstawiciele innych sektorów gospodarczych prowadzą protesty w związku z planami Komisji Europejskiej dotyczącymi tzw. Zielonego Ładu. Mimo że pomiędzy kryzysem klimatycznym a interesami różnych grup zawodowych i społecznych jest wiele różnic, łączy nas jedno – chcemy żyć. Ta wola życia ujawnia się na różnych płaszczyznach – ekonomicznej, społecznej, duchowej, ale także ekologicznej. Wydaje się, że sugestywne pytanie, czy chronić planetę, zamieniło się już w dramatyczne pytanie, jak szybko ochronić planetę. Na tak postawione pytanie próbują odpowiedzieć autorzy tekstów zamieszczonych w monografii pod redakcją prof. Doroty Probućkiej z Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Wśród nich znajdziemy te o charakterze teoretycznym, ale też praktycznym. Nie brakuje zarówno stanowisk radykalnych, jak i umiarkowanych. To wszystko sprawia, iż warto pochylić się nad prezentowaną publikacją i zastanowić się, jak etyka współdziała (albo i nie) z ekologią.

Monografia rozpoczyna się tekstem wprowadzającym Doroty Probućkiej, który zatytułowała *Rozważania o etyce i ekologii, czyli gdzie podziela się kraina miódu* (s. 7-15). Autorka z jednej strony pokazuje negatywne skutki „poddania sobie ziemi przez człowieka”, zaś z drugiej niemalże apeluje o przyspieszenie w zakresie edukacji związanej z szeroko pojętą ochroną środowiska. Trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem Probućkiej, iż to nasza pazerność i brak właściwej świadomości

---

\* Michał Stachurski – doktor nauk humanistycznych (filozofia), ORCID: 0000-0002-2877-3895; e-mail: [michal.stachurski@poczta.onet.pl](mailto:michal.stachurski@poczta.onet.pl).

ekologicznej może doprowadzić do katastrofy, za którą będą odpowiadać wszyscy uczestnicy oraz potomkowie ekosystemu (s. 14-15). Jest to właściwe wprowadzenie w omawianą tematykę, napisane ciekawie i zwięźle.

Kolejny tekst, pt. *Ekologia wywrotową dziedziną* (s. 17-25), wyszedł spod pióra profesora nauk biologicznych Piotra Skubały. Autor artykułu w sposób bardzo ciekawy i sugestywny prowadzi czytelnika do refleksji i poszukiwania odpowiedzi na pytanie (choć wprost ono nie pada), do czego w ogóle jest nam potrzebna ekologia? Prof. Skubała stawia trafną tezę, idąc za myślą laureata Nagrody Nobla Alberta Schweitzera, iż nie można wartościować życia – każde życie jest ważne (s. 24). Z tej przyczyny, jak przekonuje, ekologia powinna stać się przedmiotem zainteresowania nas wszystkich. Trzeba podkreślić, iż narracja jest prowadzona w sposób nienaganny, a sam sposób prezentowania myśli jest nader logiczny. Artykuł naprawdę jest godny polecenia.

Krakowski bioetyk – prof. Marcin Urbaniak – w trzecim z kolei artykule, zatytułowanym *Katastrofa ekologiczno-klimatyczna jako wyzwanie dla etyki środowiskowej* (s. 27-44) w sposób niemalże statystyczny ukazuje szerokie spektrum problemów związanych z kryzysem klimatycznym. Tekst został podzielony na trzy części. W pierwszej przedstawiono wyniki badań różnych organizacji (w tym WWF) na temat aktualnej sytuacji związanej z *de facto* brakiem właściwej ochrony środowiskowej. W drugiej części ukazano konkretne – negatywne – skutki postaw globalnych i lokalnych wobec świata przyrody. Trzecia część jest swoistym „sygnałem” i postulatem szybkich zmian w zachowaniach ludzkich. Autor gruntownie zaznajamia czytelnika z problematyką etyki środowiskowej. Jedynym zarzutem jest obszerność danych i mało czytelny podział tekstu. Uwaga ta jednak w żaden sposób nie znosi oryginalności poruszanych zagadnień.

O tym, że „dobre czasy” się skończyły – w kontekście zagrożeń klimatycznych – przekonuje nas w kolejnym artykule doktor psychologii Ryszard Kulik (*Psychologia zachowań moralnych wobec środowiska*, s. 45-54). Autor w sposób bardzo praktyczny ujmuje problem zachowań ludzkich w aspekcie ekologicznym. Bardzo ważna jest ostatnia część tekstu, która może zostać potraktowana jako miniporadnik dotyczący sposobów wpływania na przyzwyczajenia ludzi w zakresie ochrony środowiska. Píše bowiem Kulik:

Mamy prawo mówić innym, że zachowują się niewłaściwie [...]. Najważniejszą wskazówką wydaje się ta, która mówi, by oddzielać ludzi od ich postępowań [...]. Z pewnością pomaga odpowiednio sformułowana informacja zwrotna (s. 52-53).

Wskazówki te są racjonalne i wydaje się, że głęboko przemyślane przez autora. Dodatkowo widać – po ciekawym podziale tekstu – iż autor właściwie dobrał argumenty. Zarówno ze względów formalnych, jak i merytorycznych warto zaznajomić się z całością wywodu.

Piąty tekst (*W stronę antropocentryzmu progresywnego*, s. 55-65), autorstwa wrocławskiej badaczki dr Hanny Schudy – z perspektywy filozoficznej (w tym także etyki) – wydaje się być najbardziej radykalny, a może nawet kontrowersyjny. Nie oznacza to jego negatywnej oceny; treść zmusza jednak do myślenia i stawiania dalszych pytań. Radykalność artykułowanych tez ujawnia się w „twardych” stanowiskach autorki. W artykule czytamy m.in.:

Nowożytna ekologia oparta była nie na szukaniu powiązań między elementami, a na oddzieleniu sfery człowieka od nie ludzi/zwierząt i roślin – przy czym w tej drugiej domenie znaleźli się też inni ludzie (s. 61).

Czy faktycznie jest tak, że np. nowożytni rolnicy celowo i za wszelką cenę niszczyli ziemię? To tylko jedno z pytań, które nasuwa się po lekturze tego tekstu. Kontrowersja etyczna występuje w tzw. punkcie wyjścia rozważań autorki. Pisze ona bowiem:

[...] ekologia i etyka nie mają wspólnych wartości, bo sama ekologia o wartościach, a szczególnie o wartościach moralnych, nie mówi (s. 56).

Pojawia się pytanie, czy na pewno tak jest? Dodatkowo zastanawia, o jakiej etyce myśli dr Schuda? Sądzę, że przykładem będącym kontrtezą jest filozofia konserwatywna (w kontekście ekologii) Rogera Scrutona, który ma zupełnie odmienne poglądy niż autorka. Tekst zmusza do myślenia i dobrze, że znalazł się w tej monografii.

Kolejny artykuł, pt. *Wszystko ma znaczenie. Wymagania etyki wobec współczesnych zagrożeń i zmian klimatycznych* (s. 67-77), został przygotowany przez prof. Joannę Hańderek z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Główna teza artykułu mogłaby brzmieć tak: człowiek aż nadto „rozgościł się” na ziemi i zapomniał, że jest tylko gościem, a nie właścicielem. W sposób wyważony autorka przekonuje czytelnika, że wszelkie binarność i opozycje (a zwłaszcza opozycja człowiek-zwierzę, człowiek-natura) są błędne w aspekcie współtworzenia i współdziałania. Słuszny, jak się wydaje, jest także postulat tzw. etyki zaangażowanej. Czytamy w tekście, że

[...] współcześnie czas powrócić do współdziałania, współodczuwania i współodbywania jako podstawowej zasady naszej egzystencji (s. 74).

Jedynym mankamentem artykułu – i to wyłącznie od strony formalnej – jest brak jego podziału. Niemniej w żaden sposób nie niweluje to pozytywnego odbioru prezentowanych treści.

O zaprzestanie działań myśliwych apeluje w kolejnej refleksji Zenon Kruczyński. Warszawski aktywista ekologiczny w tekście *Zmiana jest możliwa* (s. 79-91) ukazuje negatywne skutki działalności kół myśliwskich oraz samych myśliwych. W swojej wypowiedzi autor – w formie eseistycznej – próbuje przekonać, iż działania dotyczące zabijania zwierząt wynikają z kilku przyczyn: egoizmu i głupoty (s. 83-84), chciwości ludzkiej (s. 86), przemocy (s. 87). Kruczyński postuluje wręcz

„budzenie w sobie humanitaryzmu” (s. 89), którego celem ma być dobro czynione ludziom i naturze. Artykuł porusza ważną tematykę, lecz – w mojej ocenie – brakuje mu „twardej” argumentacji ze świata nauki. Poszerzenie tego problemu o analizę etyczną i ekologiczną wzmocniłoby pozytywną ocenę zaprezentowanych refleksji i postulatów.

W połowie recenzowanej monografii znajduje się bardzo wniósły i ważny tekst o potrzebie wzmocnienia antropologii i różnych jej aspektów (w tym czułości) w relacjach między ludźmi, ale także w relacjach między ludźmi a naturą. Autorka tekstu *Etyka i ekologia, czyli co uczyniliśmy naszym dzieciom* (s. 93-107) dr Anna Kamińska-Malandain punktem wyjścia swoich rozważań uczyniła trzy postaci: papieża Franciszka, włoską myślicielkę Marię Montessori oraz Janusza Korczaka. W swojej pracy zwróciła uwagę na ważne „połączenia” między etyką a ekologią, tj. czułość (s. 94), właściwe rozumienie antropologii (s. 96), pracę ludzką (s. 98-99), dialog (s. 101-103). Prowadzi czytelnika przez te „połączenia” w sposób bardzo sugestywny – nie narzuca swojego zdania, ale zachęca do refleksji na temat humanistycznego i chrześcijańskiego rozumienia relacji między ekologią a etyką. Zachęcam do wnikliwej lektury tego artykułu.

W podobnym tonie, lecz stawiając inne akcenty, wypowiada się w swoim artykule dr Jakub Synowiec, pracownik naukowy Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. W tekście zatytułowanym «*Ekologiczna rewolucja*» *Franciszka?* (s. 109-124) w trzech punktach (*Biblia i chrześcijański obraz świata*, *Katolicka nauka społeczna*, *Filozofia chrześcijańska*) krakowski filozof przedstawia syntetyczny zarys rozwoju myśli ekologicznej w teologii i filozofii chrześcijańskiej, prezentując stanowisko, iż myśl obecnego papieża Franciszka jest skutkiem tego, co do tej pory wypracował Kościół w swoim nauczaniu. Ciekawe jest ujęcie problemu ekologii jako problemu antropologicznego. Dr Synowiec zaznacza, że

[...] kluczowe dla etyki chrześcijańskiej są rozstrzygnięcia antropologiczne. W myśli chrześcijańskiej kwestia ekologiczna, w tym również ochrona przyrody, jest kwestią antropologiczną (s. 122).

Wywód jest prowadzony logicznie. Warto także podkreślić język narracyjny. Miusem tej refleksji jest brak szczegółowego zagłębienia się w tematykę, lecz zapewne wynika to z ograniczeń wydawniczo-redakcyjnych. Tekst jednak zdecydowanie należy pochwalić i polecić tym, którzy na co dzień badają relacje między ekologią a teologią i filozofią chrześcijańską.

Dziesiąty artykuł, autorstwa warszawskiego wykładowcy Dariusza Gzyry, pt. *Suwerenność w epoce antropocenu. Od ubezwłasnowolnienia do «zoopoleis»* (s. 125-140), można *de facto* nazwać specjalistycznym. W pierwszej części swojej refleksji autor rozważa pojęcie antropocenu jako swoistej możliwości zacierania się granic między tym, co ludzie a tym, co naturalne. Druga część jest oparta o treść książki *Zoopolis: A Political Theory of Animal Right* autorstwa Sue Donaldson

i Willa Kymlickiego. Głównym postulatem jest tzw. powrót do źródeł (*zoopoiesis*), czyli chroniczna potrzeba ochrony zwierząt i świata natury w ogóle. Ciekawe jest sformułowanie zawarte w końcowej części artykułu. Dariusz Gzyra zaznacza, że ten powrót z jednej strony oznaczałby samoograniczenie się rodzaju ludzkiego, a z drugiej stanowiłby kwintesencję tego, czym jest etyka (por. s. 139). Oczywiście, rodzi się wątpliwość związana z definicją etyki i pytaniem o szczęście człowieka w sensie filozofii klasycznej. Artykuł jest napisany ciekawie i pomimo pewnych kontrowersyjnych tez warto do niego sięgnąć.

Kolejny tekst pt. *Wywoływanie plejstocenijskich duchów, czyli ekolog w machinie czasu* (s. 141-155) jest autorstwa Dariusza Jedzoka, absolwenta Uniwersytetu Śląskiego. Refleksja została podzielona na sześć części, w których głównym problemem jest wątek związany z tzw. renaturalizacją plejstocenijską, rozumianą jako odtworzenie sieci pokarmowych z udziałem dużych roślinożerców i drapieżników. Jedzok w sposób sprawny przeprowadza czytelnika przez meandry technikaliów, jednocześnie zaciekawiając sposobami (udanymi i nieudanymi), jakimi próbowano i nadal próbuje się ratować ekosystem w ramach wspomnianej renaturalizacji. Tekst jest napisany zwięźle, fachowo. Mankamentem jest spora liczba określeń technicznych, lecz nie wpływa to negatywnie na jego odbiór.

Profesor Uniwersytetu Opolskiego Grzegorz Francuz w artykule *Kosmologiczny wymiar samorealizacji* (s. 157-175) w kilku punktach przekonuje czytelnika o istniejącym zjawisku samorealizacji człowieka i natury, które jest niejako konieczne, lecz ta konieczność ma swoje antropologiczne, etyczne i ekologiczne ograniczenia. Autor prezentuje swoje poglądy w oparciu o myśl nowożytnych psychologów (Jaspers, Jung i Maslow). Zasadnicza część skupiona jest wokół refleksji Henryka Skolimowskiego – autora ekokosmologii. Ciekawym postulatem prof. Francuza jest łączenie ekologii ze światem humanizmu i duchowości. Tekst jest napisany ciekawie i inspirująco – warto do niego zajrzeć i pochylić się nad zaproponowanymi argumentami.

Równie interesujący temat zaproponował dr Antoni Płoszczyńiec, pracownik naukowy Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Swoje poglądy w zakresie relacji między etyką a ekologią zaprezentował w artykule *Środowisko jako adresat i beneficjent ascezy. Analiza fenomenologiczno-aksjologiczna* (s. 177-185). Metodologicznie artykuł napisany jest wzorcowo. Autor najpierw wyjaśnia zjawisko ascezy; dokonuje interpretacji w zakresie ascezy w życiu ludzi i natury, a ostatecznie sugestywnie przedstawia możliwe implikacje, czyli sposoby zmiany zachowań i przyzwyczajzeń, aby ludzie pomogli i sobie, i przyrodzie. Już samo wykorzystanie nieco zapomnianego, a nawet odrzuconego terminu «asceza» w kontekście ochrony natury jest pomysłem oryginalnym i ważnym zarazem. Polecam ten tekst uwadze wszystkich etyków oraz teologów.

Przedostatni artykuł *Etyka Alberta Schweitzera wobec wyzwania XXI wieku* (s. 187-203), autorstwa pracownika naukowego Uniwersytetu Przyrodniczego

w Poznaniu dr. Bogusława Stelcera, dotyka kwestii zasadniczych związanych z teleologią ludzkiego działania w zakresie ekologii. Przybliżając postać i filozofię Schweitzera (który był już wspomniany w recenzowanej monografii), autor przedstawia ważne stanowisko. Pisze, że

[...] szacunek do życia, fundament wszelkiej zdrowej myśli i działania moralnego, staje się najważniejszym postulatem etyki (s. 197).

Zaprezentowana treść może stać się inspiracją zarówno do kontynuowania wspomnianej przez dr. Stelcera „filozofii czynu”, jak również do głębokiego namysłu o charakterze teoretycznym. Artykuł napisany jest piękną polszczyzną, dobrze podzielony graficznie. Zachęcam do wnikliwej lektury.

Ostatni tekst – o charakterze praktycznym – został przygotowany przez mgr. Marcina Łubińskiego (*Zielone miasto przyszłości – dzisiejsze rozwiązania jutra*, s. 205-222). W sposób zwięzły autor przedstawił zagadnienie zieleni miejskiej jako czynnika wpływającego na poprawę warunków zdrowotnych i przyrodniczych, ale także szeroko idące inne możliwe implikacje. Mimo że artykuł bazuje na istniejących badaniach, autor nadaje im szerszą interpretację, także o znaczeniu etycznym oraz ekologicznym. Jest napisany poprawnie zarówno metodologicznie, jak i merytorycznie.

Ekologia jest wyzwaniem XXI w. Przed światem, Europą, Polską – przed nami – stoi zadanie, z którego rozliczą nas przyszłe pokolenia. Jest to zadanie trudne, ale jak przekonują nas autorzy recenzowanej monografii, możliwe do wykonania poprzez wysiłek nas wszystkich. I mimo że zdanie to ma wydźwięk utopijny czy idealistyczny, to negatywne konsekwencje braku współpracy z naturą już „zalewają” nasz świat. Oby ten dramatyczny realizm wypływający z monografii *Etyka i ekologia* nie pozostał bez odpowiedzi.